

Marcin Wałdoch¹

(rec.): Przemysław Gasztold, *Towarzysze z betonu. Dogmatyzm w PZPR 1980–1990*

Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa 2019, ss. 830

Historia polityczna Polski w okresie PRL budzi emocje i nadal pozostaje niewyczerpanym źródłem studiów, w tym studiów politologicznych. Do takich bowiem zaliczyć należy książkę dra Przemysława Gasztolda, który skupił się na obecnym w dyskursie naukowym zagadnieniu, ale słabo eksplorowanym, dotyczącym dogmatyzmu w Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w ostatniej, i kluczowej dla losów Polski, dekadzie jej istnienia. Autor tej monumentalnej monografii, Gasztold jest znany w Polsce i za granicą już dzięki swoim wcześniejszym ważnym studiom nad okresem PRL. Szczególnie wskazać trzeba bardzo interesującą pozycję, rzucającą nowe światło na relacje łączące państwa komunistyczne i organizacje terrorystyczne – czyli na *Zabójcze układy. Służby PRL i międzynarodowy terroryzm* (PWN, Warszawa 2017). Jest to więc Autor twórczy i bardzo płodny naukowo, zważając, że mamy do czynienia z naukowcem bardzo młodym (r. 1985).

Książka *Towarzysze z betonu. Dogmatyzm w PZPR 1980–1990* składa się z wstępu, dziesięciu rozdziałów, zakończenia, indeksu osób i anglojęzycznego streszczenia. Wartościowym uzupełnieniem są ilustracje. Rozdziały są różnej objętości i dzielą się na podrozdziały, układ pracy jest taki, że czytelnik otrzymuje wgląd w problematykę zagadnienia poza ujęciem chronologicznym, które byłoby typowe dla historyków. Uznać można, że monografia Gasztolda plasuje się gdzieś na pograniczu historii politycznej i studiów nad myślą polityczną

¹ Dr, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego, Wydział Nauk o Polityce i Administracji, e-mail: waldoch@ukw.edu.pl, ORCID: 0000-0002-8778-1780.

oraz partiami politycznymi. W rozdziale pierwszym, pt. *Frakcje i koterie PZPR w systemie politycznym PRL*, wskazał Autor grupy wpływu, frakcje i nieformalne struktury powiązań oraz zjawisko dogmatyzmu w PZPR do 1980 r. Drugi rozdział *Dekompozycja PZPR* to studium nad rozpadem spójności polskiej partii komunistycznej. W rozdziale trzecim pt. *Dogmatycy na tle nurtów w PZPR 1980–1981* Gasztold wykazuje rozwój struktur poziomych oraz środowiska lokalne, które powstawały na bazie tego ruchu. W czwartym rozdziale, pt. *Program polityczny grup dogmatycznych*, Autor wskazuje przebieg walki ideowej o oblicze partii. Rozdział piąty pt. *Płaszczyzny oddziaływania zdrowych sił* jest prezentacją rzeczywistych działań i aktywności dogmatyków oraz „bratnich partii” dla utrzymania twardej linii PZPR. W rozdziale szóstym pt. *Gra o władzę* zaprezentowano to, jak nurt dogmatyczny się formował i jaką rolę w grze o władzę w partii odegrały takie istotne zjawiska jak kryzys bydgoski. Natomiast w rozdziale siódmym, *Wokół IX Zjazdu*, Autor koncentruje się na wydarzeniach na zjeździe partii w 14 lipca 1981 r. Rozdział ósmy, pt. *Droga do konfrontacji* poświęcony jest kwestiom związanym z kwestiami radykalizacji, a nawet militaryzacji aktywu partyjnego. W dziewiątym rozdziale Autor wskazuje rolę i miejsce dogmatyków w okresie stanu wojennego. Natomiast w rozdziale ostatnim, czyli dziesiątym, prezentuje głównie proces utraty ostatnich wpływów przez dogmatyków w okresie zmiany systemu władzy w Polsce. Książka jest bardzo dobrze udokumentowana, zawiera ponad 4 tys. przypisów, baza źródłowa jest tym samym bardzo obszerna i obejmuje archiwa krajowe, jak i zagraniczne, wśród archiwów zagranicznych Autor kwerendował archiwa w USA, Kanadzie oraz w Niemczech. W Polsce były to głównie oddziały Archiwów Państwowych oraz Instytut Pamięci Narodowej. Autor wykorzystał także bogatą literaturę politologiczną i z zakresu historii. W ujęciu teoretycznym monografię osadzono na teorii systemowej, rozważania odniesiono również do zjawiska grup interesów i nieformalnych sieci powiązań oraz wskazano na znaczenie zjawiska patronażu (patronatu) – klientelizmu dla eksplanacji charakteryzowanych procesów. Całość książki napisana jest w ujęciu chronologiczno-problemowym, Autor podąża ze swą analizą poprzez kategorie analityczne stanowiące jednocześnie kolejne podrozdziały książki, i tak analizuje np. syndrom oblężonej twierdzy (s. 235–246), stosunek do ZSRR (s. 231–235), zakulisową presję „bratnich” krajów (s. 260–283), wpływ na wprowadzenie stanu wojennego (s. 534–542), zamach stanu 1989 r. (s. 702–722) itd. Książka, co dla tego typu publikacji jest wielkim walorem, zawiera indeks osób.

Autor już na wstępie słusznie zauważa, że w PZPR, w charakteryzowanej dekadzie, powstawały struktury nieformalne, które szczególnie w okresie karnawału

„Solidarności” (1980–1981) doprowadzały do dezintegracji partii władzy. PZPR podzieliła się na dwa skrzydła – reformatorów skupionych w strukturach poziomych i dogmatyków, którzy żądali między innymi pacyfikacji „Solidarności”. To zjawisko było też obecne na poziomie polityki lokalnej, gdzie w latach 1980–1981 często w odpowiedzi na kryzys polityczny i popularność „Solidarności” w społeczeństwie zdecydowano się na zmianę sekretarzy PZPR o zbyt liberalnym podejściu na wcześniej odsuniętych lub pozostających w cieniu dogmatyków (zob. Wałdoch, 2015). Książka Gasztolda wypełnia wcześniej istniejącą lukę poznawczą w polskiej historiografii i literaturze politologicznej, bowiem nie było wcześniej opracowań, których autorzy skupialiby się na zagadnieniach związanych ze studiami nad nurtami ideowymi PZPR. Celem dla Autora było przedstawienie funkcjonowania grup dogmatycznych w latach 80. na płaszczyźnie ogólnopolskiej oraz lokalnej, w tym programu, sylwetek liderów, działalności, popularności, a nawet i powiązań z zagranicznymi służbami specjalnymi. Ponadto w książce Autor stawia „tezy” między innymi o tym, że wprowadzenie stanu wojennego i pacyfikacja „Solidarności” były skutkiem aktywnego lobbingu grup dogmatycznych, dodatkowo Autor uważa, że Wojciech Jaruzelski stanął na czele PZPR w październiku 1981 r., właśnie po to, żeby wprowadzić stan wojenny. Według Gasztolda, i to jest głęboko interesujące, ale i inspirujące do dalszych poszukiwań naukowych, grupy dogmatyczne w PZPR działały na zlecenie władz komunistycznych ZSRR, NRD i Czechosłowacji. W swej książce przedstawił interpretację ewolucji PZPR, zgodnie z którą w drugiej połowie lat 80. dogmatyczne grupy PZPR koncentrowały się już tylko na obronie status quo. W latach 1982–1983 według Gasztolda Jaruzelski przeprowadził pacyfikację grup marksistowskiej ortodoksji w partii. Postawił też hipotezę, zgodnie z którą gdyby doszło do interwencji wojsk Układu Warszawskiego w Polsce, to beton partyjny byłby komitetem powitalnym wojsk, na bazie którego powstałaby w Polsce nowa partia w nurcie marksistowsko-leninowskim.

Gasztold wyjaśnia pojęcie dogmatyzmu w odniesieniu do PZPR i wskazuje, że dogmatycy byli w partii postrzegani jako element szkodliwy, blokujący ewolucję marksizmu i procesów dziejowych, przywiązani byli do sekciarskich praktyk, a ich zachowawcze stanowiska uniemożliwiały rzeczywisty rozwój. Poza łatką dogmatyka, do grup tych przylgnęły określenia, takie jak: beton, lewacy, sekciarze, twardogłowi, zdrowa siła, prawdziwi komuniści.

Słusznie Autor podkreślił znaczenie nurtu rozliczeniowego w PZPR po odsunięciu Edwarda Gierka od władzy w 1980 r. dla kreowania się postaw radykalnych, utożsamianych z betonem partyjnym. Istotne jest też to, jakie sugestie

przywołane są w książce na temat powołania „Solidarności”, wskazujące, że cały ruch został być może wyzwolony przez MSW chcące w ten sposób odsunąć od władzy Gierka, ale sprawa MSW wymknęła się spod kontroli i obaliła nie tylko I Sekretarza, ale i naruszyła znany od 1970 r. status quo. Wyraźne jest założenie, że to właśnie powstanie „Solidarności” było bodźcem konsolidacji środowisk twardogłowych w PZPR. Autor charakteryzuje także wiele antynomicznych zjawisk, takich jak „centralizm demokratyczny”, który był istotą działania i organizacji PZPR, wykazując, że ten był po prostu wewnętrznie sprzeczny. Podobnie było z „nowomową”, która – jak napisał Autor – nie wzbudzała polemiki ani głębszych refleksji natury teoretycznej (s. 115). Przy tym zauważa, że niewielu członków PZPR rozumiało marksizm i jego założenia, szczególnie na szczeblu regionalnym i lokalnym, co silnie ujawniło się w czasie karnawału „Solidarności”. W powstałym w tamtym okresie fermentie politycznym krystalizowały się w PZPR – co zaznacza Autor – dwa skrzydła tj. liberalne i właśnie twardogłowych, których nazywano też konserwatystami. PZPR po odsunięciu Gierka dostał się w ręce kierownictwa wiążanego z liberalizmem, którego symbolem był Stanisław Kania I Sekretarz KC. Jednak największe znaczenie dla dynamiki zmian miały prawdopodobnie tzw. struktury poziome. Wśród twardogłowych Autor wskazuje określone środowiska, takie jak Katowickie Forum Partyjne, które usiłowały, bezskutecznie, tworzyć presję na KC PZPR i I Sekretarza do zaostrzenia linii partii, szczególnie wobec „Solidarności”. Gasztold podkreśla też działalność mniej znanych ruchów oddolnych, które wywodziły się ze środowisk radykalnych, ale młodzieżowych, takich jak Komunistyczny Związek Młodzieży Polskiej. Podkreśla, że w wielu ruchach „satelickich” PZPR żywy był skrywany antysemityzm, który np. wybijał w dyskursie Zjednoczenia Patriotycznego „Grunwald”.

Autor w swej książce poświęcił też miejsce tak istotnym dla utrzymania systemu komunistycznego organizacjom, jak Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, uznając, że i ta organizacja miała charakter dogmatyczny dla linii PZPR w latach 1980–1990.

Na kartach monografii wiele miejsca zajęła także analiza zjawisk patologicznych w łonie PZPR, takich jak nadużycia prominentów, wskazując, że to, co miało ozdrowiać partię – czyli ujawnianie afer i skandalów politycznych, jednocześnie tę partię dezawuowało w oczach opinii publicznej i przyspieszało proces rozpadu struktur.

Odrębny podrozdział poświęcono stosunkowi dogmatyków PZPR do „Solidarności”. Słusznie dostrzegając, że aby niszczyć obraz związku w oczach

Polaków, „beton” partyjny zarzucał najcięższe sprzeniewierzenia, takie jak: manipulowanie robotnikami, szczególnie przez KOR, współdziałanie z CIA oraz wspieranie międzynarodowego terroryzmu. Choć przecież jak wiadomo z innej książki Przemysława Gasztolda (2017), to PRL nieoficjalnie wspierała światowy terroryzm. Zresztą, co słusznie dostrzega Autor, resorty siłowe były naturalnym środowiskiem partyjnego dogmatyzmu, wśród których SB była „Opoką dogmatycznej linii” (s. 311). Sami zaś dogmatycy są przez Autora postrzegani jako polska wersja *homo sovieticus*, szczerze wierzący w idee marksizmu-leninizmu. Można stwierdzić, że wiara w marksizm-leninizm była pobudką pozytywną u działaczy PZPR, a wcześniej PPR. W opozycji do tego były całe rzesze członków PZPR, którzy bazując także na pozytywnych pobudkach, włączali się w życie partii, a następnie trzymali się dogmatów dla kariery i płynących z niej benefitów. W opozycji do tego można by przedstawić pobudki negatywne w działalności partyjnej, takie jak chęć utrzymania Polski pod jarzmem ZSRR lub ślepe dążenie do władzy i walki politycznej.

Z politologicznego punktu widzenia najciekawszą perspektywę na dogmatyzm partyjny tworzy fenomen patronów i klientów, który na gruncie nauk o polityce został wykorzystany np. przez Franciska Fukuyamę (2015). Autor uważa, że patroni często obejmowali swoim patronatem organizacje nieformalne, które w zamian budowały grupy wpływu, zasilające linię dogmatyczną. Np. Stanisław Kociołek patronował klubowi „Warszawa 80” (s. 251). Ponadto Autor eksploruje wątki wpływów polityków linii dogmatycznej w wydawnictwach lat 80., prawidłowo charakteryzując ich afiliacje.

Należy zauważyć, że dogmatycy w toku procesów politycznych już w okresie przełomu politycznego 1989 r. najsilniej byli reprezentowani przede wszystkim w strukturach lokalnych PZPR, których działacze byli często rozczarowani przyjętą przez KC PZPR linią zmiany systemowej i jeszcze przed wyborami czerwcowymi 1989 r. wielu „prawdziwych komunistów” czuło się zdradzonymi przez kierownictwo partii (Wałdoch, 2017). Książka Przemysława Gasztolda jest nie tylko monumentalnym i wyczerpującym opracowaniem ważnego zjawiska lat 80. XX w. w Polsce, ale winna być też punktem odniesień do analiz tego zjawiska w badaniach regionalnych i lokalnych nad PZPR, jak i do analiz dogmatyzmu w rzeczywistości partii politycznych obecnie.

Bibliografia

- Fukuyama, F. (2015). *Ład polityczny i polityczny regres. Od rewolucji przemysłowej do globalizacji demokracji*. Przeł. J. Pyka. Poznań: REBIS.
- Gasztold, P. (2017). *Zabójcze układy. Służby PRL i międzynarodowy terroryzm*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wałdoch, M. (2015). *O chojnickim karnawale „Solidarności”. Kształtowanie się i rola nowego ruchu społecznego w warunkach lokalnych (1980–1981)*. Chojnice: Stowarzyszenie Arcana Historii.
- Wałdoch, M. (2017). *Chojnicki czerwiec '89. Studium lokalne fali uderzeniowej procesu demokracji*. Chojnice: Stowarzyszenie Arcana Historii.